

Barbara Skalska

kl. VII c, SP nr 10 w Gliwicach

Olśnienia w Księgarni

19.07.2024

Ale mi się nuuuuudzi! Co tu robić w tym Szczytnie? Wszędzie takie same sklepy jak u nas w Gliwicach. A może zajrzeć do tej księgarni na rogu? Może tam będzie coś dla mnie ciekawego? Zajrzałam iii... niby nic specjalnego, zwykła księgarnia, ale właśnie tam zaczęła się moja przygoda. Ile książek! Jakie wyjątkowe! Każda obiecująca nowe światy, nowych najlepszych przyjaciół, nowe, fascynujące przygody. Komiks, po który sięgnęłam, okazał się strzałem w dziesiątkę – absolutnie magiczne ilustracje, wciągająca fabuła i bohaterowie, w których zakochałam się od pierwszego wersu. I już było po mnie. Już całą sobą wtopiłam się w świat „Lightfall”

Tima Proberta. Prawie wpadłam pod auto, tak byłam zaczytana...

Kim jest Tim Probert? Jakim cudem tak dobrze zna moje marzenia i pragnienia, jednocześnie nie znając mnie samej? Postanowiłam czegoś się o nim dowiedzieć. Okazuje się, że Tim Probert jest amerykańskim ilustratorem książek. Jest też wyłącznym twórcą serii (serii! To znaczy, że jest ich więcej! To znaczy, że historia ma ciąg dalszy!) „Lightfall”, która mnie tak zachwycała.

20.07.2024

Moje myśli krążą wyłącznie wokół nowego komiksu. Co rusz, odkrywam w nim nowe elementy, które mnie zachwycają. Dziś rozpływam się nad ilustracjami. Ależ ten facet rysuje... Też tak chcę! Biorę się natychmiast za ołówek.

Nie wychodzi mi. Nie umiem. Jestem wściekła. Jak on to robi, że tak wspaniale oddaje naturę postaci? Poszłam wyżalić się do mamy, zrażona swoimi niepowodzeniami ilustratorskimi. Za jej radą zdecydowałam się napisać do niego maila. Po angielsku! Po dłuższych poszukiwaniach znalazłam jego mail i numer telefonu wydawnictwa. Męczyłam się z tym mailem chyba z godzinę... Zawarłam w nim wyrazy uznania dla jego

pięknych ilustracji i pytanie, w którym chciałam się dowiedzieć, co zainspirowało go do jego stylu oraz czy chciałby wspomóc mnie paroma radami w odnalezieniu swojej kreski. Poszło! Wysłałam!

Oczekiwałam, że odpisze mi od razu, jednak mama ostrzegła mnie, że to może trochę potrwać. Nie wiadomo też, czy w ogóle skieruje do mnie jakieś słowo.

21.07.2024

Nie odpisał... Smutno mi.

22.07.2024

Odpowiedzi nadal brak – co jest?

23.07.2024

Dobra, olewam temat. Nie odpisuje, to nie, łaski bez!

26.07.2024

OK, teraz to już jestem naprawdę wkurzona. Czyżby Pan Probert nie był w rzeczywistości taki fantastyczny, jak się wydaje?

4.08.2024

Zaczynam już tracić wiarę, ale może to dlatego, że ma dużo na głowie?

8.08.2024

Nic. Wciąż nie odpisuje.

10.08.2024

Dzisiaj, mimo wakacji, mój dzień naprawdę źle się zaczął.

Nawet spacer nic nie pomógł na mój wredny humor, jednak, gdy tylko wróciłam do domu i otworzyłam komputer, z ciekawości, a wciąż z małą iskierką nadziei. Zajrzałam do mojej skrzynki mailowej. To, co tam zobaczyłam, spowodowało gwałtowniejsze bicie serca. JEST! Na samej górze

nieprzeczytanych wiadomości zauważyłam amerykańskie, dobrze mi znane imię i nazwisko: „TIM PROBERT”. Przez dłuższą chwilę nie mogłam w to uwierzyć, ale w końcu otworzyłam małą kopertkę na ekranie.

Okazało się, że autor bardzo ucieszył się z mojego maila i z chęcią pomoże mi w znalezieniu mojego stylu rysowania. A nie odpisywał tak długo, bo był na wakacjach! Głupia ja – jak mogłam zwątpić, że to naprawdę najfantastyczniejszy twórca na świecie! zaproponował mi spotkanie na Skype za tydzień o ustalonej godzinie! Jestem ogromnie podekscytowana. Chyba nie zasnę dzisiejszej nocy z tych emocji.

17.08.2024

Dzisiaj za kilka minut zaczynam spotkanie z Timem Probertem. Chyba z nerwów wyskoczy mi serce... Przez cały tydzień układałam sobie w głowie pytania, które chciałabym mu zadać. Oczywiście przygotowałam je po angielsku, ponieważ cała nasza rozmowa ma się odbyć właśnie w tym języku. Jak ja sobie poradzę?

2 godziny później

Właśnie zakończyłam rozmowę z Timem i jestem naprawdę szczęśliwa. OMG! Przede wszystkim najpierw musiałam się przedstawić i powiedzieć o sobie kilka słów. Z wzajemnością, oczywiście. Następnie zadałam moje pytania. Skąd bierze pomysły? Kto go uczył rysować? Jak konstruuje postaci? Gdy spytałam się, co zainspirowało go do jego kreski, odpowiedział, że z samego początku rysował zwykłe kwadraty i kółka w różnych konfiguracjach, by wypracować sobie kreatywność i sprawne ruchy dłoni. Inspirował się także otoczeniem i wspomnieniami z dzieciństwa, co mnie bardzo zaciekało. Powiedział mi również, że najwięcej się widzi, gdy nie zwracamy uwagi na szczegóły. Nie do końca rozumiałam to, co powiedział i poprosiłam o wytłumaczenie. Z chęcią to zrobił. W końcu dowiedziałam się, że miał na myśli to, że kreatywność buduje się przez eksperymentowanie z prostymi kształtami. Następnie poprosiłam o kilka porad i je dostałam. Dostałam! Porady od Tima Proberta! Po pierwsze, żebym spróbowała tej metody kółek, kresek i kwadratów w różnych układach i żebym stosowała metodę prób i błędów.

18.08.2024

Te metody faktycznie działają! Zrobiłam już kilka rysunków i zaczęłam wypracowywać swój styl. Porady Tima Proberta naprawdę mi pomogły. Teraz melduję mu o ważnych rzeczach na bieżąco.

2.09.2024

W niecały miesiąc zrobiłam ogromny postęp! Myślę, że śmiało mogę nazwać Tima Proberta swoim autorytetem, ponieważ chciałam być jak on. Nie chodzi jedynie o talent, ale o to, że w przyszłości może będę mogła służyć radą dla mniej doświadczonych osób, zaczynających swoją historię z rysunkiem. Uważam, że nauczył mnie bardzo dużo, zważywszy, że miałam na razie tylko jedno spotkanie!